

KANTYKI

01 – 2 Mż 15,1-18

CANTEMUS DOMINO

Zaśpiewam Panu, gdyż nader wspaniałym się okazał: *

Konia i jego jeźdźca wrzucił w morze!

Pan jest mocą i pieśnią moją, *

i stał się zbawieniem moim.

On Bogiem moim, przeto go uwielbiam; *

On Bogiem ojca mojego, przeto go wystawiam.

Pan jest wojownikiem, *

Pan - imię jego.

Rydwany faraona i jego wojsko wrzucił w morze, *

a wybrani jego wojownicy zostali pogrążeni w Morzu Czerwonym.

Fale morskie pokryły ich. *

Jak kamień opadli w głębinę,

Prawica twoja, Panie, jest uświętniona przez siłę, *

prawica twoja rozbija nieprzyjaciela.

Pełnią swego majestatu powalasz przeciwników swoich, *

zsyłasz swój gniew, który ich pożera jak słomę.

Pod tchnieniem twoich nozdrzy spiętrzyły się wody, +

strumienie stanęły jak wał, *

topiele zakrzepły w sercu morza.

Rzekł nieprzyjaciel: Będę ścigał, osiągnę, będę dzielił łupy, *

nasyci się nimi dusza moja,

dobędę miecza, *

zniszczy ich ręka moja.

Wionąłeś swym tchnieniem, okryło ich morze; *

zatonęli jak ołów w potężnych wodach.

Któż jest jak Ty, wśród bogów, Panie? *

Któż jest jak Ty, wzniosły w świętości? +

Strasliwy w chwalebnych czynach, sprawco cudów?

Wyciągnąłeś prawicę swoją, *

pochłonęła ich ziemia.

Łaską swoją wiodłeś lud, który wykupiłeś; *

prowadziłeś ich mocą swoją do siedziby twojej świętości.

Usłyszały to narody i zadrżały; *
dreszcz przejął mieszkańców Filistei.
Wtedy przerazili się książęta Edomu, +
drżenie ogarnęło władców Moabu, *
struchleli wszyscy mieszkańcy Kanaanu.
Bojaźń i strach pada na nich; *
z powodu potęgi twego ramienia oniemieli jak głąz,
dopóki lud twój, Panie, przechodzi, *
dopóki przechodzi lud twój, który nabyłeś!
Wprowadziłeś ich i zasadziłeś na górze dziedzictwa swego, *
na miejscu, które uczyniłeś swoją siedzibą,
Panie, Świątynią którą przygotowały ręce twoje. *
Pan będzie królował na wieki wieków.

02 – 5 Mż 32,1-18 **AUDITE CAELI**

Nakłońcie uszy, niebiososa, a ja mówić będę, *
I niech słucha ziemia słów ust moich!
Niech kropi jak deszcz nauka moja, *
Niech ścieka jak rosa mowa moja,
Jak drobny deszcz na świeżą ruń, *
Jak ulewa na trawę,
Gdyż imię Pana głosić będę, *
Oddajcie uwielbienie Bogu naszemu.
On jest skałą! Doskonałe jest dzieło jego, *
Gdyż wszystkie drogi jego są prawe,
Jest Bogiem wiernym, bez fałszu, *
Sprawiedliwy On i prawy.
Źle postąpił wobec niego - +
Nie są synami jego przez przywary swoje - *
Ród krnąbrny i przewrotny.
Czy Panu tak odpłacicie, Ludu głupi i nie mądry? +
Czyż nie jest On ojcem twoim, stwórcą twoim, *
Czy nie On cię stworzył i utwierdził?
Wspomnij dni dawne, *
rozważcie lata dawnych pokoleń,
Zapytaj ojca twego, a oznajmi ci, *
Starszych twoich, a powiedzą ci.

Gdy Najwyższy przydzielał dziedzictwa narodom, +
Gdy rozdzielał synów ludzkich, *
Już ustalał granice ludów według liczby synów izraelskich.
Gdyż dziełem Pana jest lud jego, *
Jakub wyznaczonym mu dziedzictwem.
Znalazł go w ziemi pustynnej *
I w bezludnym zawrocie pustyni.
Otoczył go, doglądał go, *
Strzegł go jak źrenicy oka.
Jak orzeł pobudza do lotu swoje młode, Unosi się nad swymi pisklętami,+
Rozpościera swoje skrzydła, bierze na nie młode *
I niesie je na lotkach swoich,
Tak Pan sam jeden prowadził go, *
Nie było przy nim obcego boga.
Powiódł go po wzgórzach ziemi, *
Aby plony pól spożywał;
Karmił go miodem ze skały, *
I oliwą z opoki krzemiennej,
Śmietanką krowią i mlekiem owczym, Wraz z tłuszczem jagniąt +
I baranów z Baszanu, i kozłów Oraz najwyborniejszą mąką pszeniczną, *
A zapijesz to winem z krwi winogron.
Utył Jeszurun i wierzga -*
Utyłeś, stłuszciałeś, zgrubiałeś
I porzucił Boga, który go stworzył, *
Znieważył skałę zbawienia swojego.
Pobudzili jego zazdrość cudzymi bogami, *
Podniecili go obrzydliwościami,
Składali ofiary demonom, które nie są bogami, *
Bogom, których ojcowie wasi nie znali,
Nowym, które nie dawno się pojawiły. *
których się nie bali ojcowie wasi.
Skałę, która cię zrodziła, zaniedbałeś, *
Zapomniałeś Boga, który cię w boleściach na świat wydał.

03 – 5 Mż 32,19-43 **VIDIT DOMINUS**

A gdy Pan to ujrział, wzgardził nimi *
z niechęci do swych synów i córek
Rzekł: Zakryję przed nimi oblicze moje, +
Zobaczę, jaka będzie ich przyszłość, *
Gdyż ród to przewrotny, Synowie, w których nie ma wierności.
Pobudzili mnie do zazdrości tym, co nie jest bogiem, *
Podniecili mnie marnościami swoimi,
Więc i Ja pobudzę ich do zazdrości tymi, którzy nie są ludem, *
Podniecę ich narodem nikczemnym.
Gdyż ogień zapalił się przez gniew mój *
I płonie do głębin podziemi,
Trawi ziemię wraz z jej plonem, *
Wypala posady gór.
Zgarnę na nich nieszczęścia, *
Strzały moje na nich zużyję.
Będą wyczerpani głodem, strawieni gorączką *
I jadowitą zarazą.
Wypuszczę na nich kły zwierząt *
Wraz z jadem tych, co pełzają w prochu.
Na zewnątrz osierocać będzie miecz a w mieszkaniach groza, +
Zarówno młodzieńca, jak pannę, *
Jak niemowlę oraz męża sędziwego.
Byłbym rzekł: Potłukę ich, *
Wytracę między ludźmi pamięć o nich,
Gdybym się nie wzdrygał przed zniewagą wroga, *
Aby nie wypaczyli tego ich ciemiężcy,
Aby nie powiedzieli: Nasza ręka jest górą, *
A nie Pan uczynił to wszystko.
Gdyż są narodem pozbawionym dobrej rady *
I nie ma w nich roztropności.
Gdyby byli mądrzy, zastanowiliby się nad tym, *
Zrozumieliby, co ich czeka.
Jakżeby jeden mógł gonić przed sobą tysiąc, *
A dwaj zmusić do ucieczki dziesięć tysięcy,
Gdyby ten, który jest ich skałą, nie był ich zaprzedał, *
A Pan ich nie porzucił?!

Gdyż nie jest jako nasza skała ich skała; *
Także nieprzyjaciele nasi są tego sędziami.
Gdyż z winorośli Sodomy jest winorośl ich *
I z niw uprawnych Gomory;
Winogrona ich to winogrona jadowite, *
Gorzkie są ich jagody.
Smoczym jadem jest ich wino, *
Okrutną trucizną żmij.
Czyż nie jest to zakryte u mnie, *
Zapieczętowane w skarbcach moich?
Pomsta do mnie należy, Ja odpłacę *
Do czasu, gdy zachwieje się ich noga.
Gdyż bliski jest dzień ich klęski, *
I śpieszą się ich przeznaczenia.
Gdyż Pan upomni się o prawo ludu swego, *
Ulituje się nad sługami swoimi,
Gdy zobaczy, że znikła siła
I że nie ma ani niewolnika, ani wolnego.
I powie: Gdzież są ich bogowie, *
Skała, na której polegali,
Którzy tłuszcz rzeźnych ofiar ich zjadali *
I wypijali wino ich ofiar z płynów?
Niech powstaną i wam pomogą, *
Niech będą wam osłoną!
Patrzcie teraz, że to Ja, Ja jestem *
A oprócz mnie nie ma boga.
Ja pozbawiam życia i darzę życiem, Ja ranię i leczę, *
I z ręki mojej nikt nie zdoła się wyrwać.
Gdyż podniosę ku niebu rękę moją *
I powiem: Ja żyję na wieki.
Gdy wyostrzę miecz mój błyszczący *
I sąd podejmie ręka moja,
Wywrę zemstę na wrogach moich,
I odpłacę tym, którzy mnie nienawidzą;
Krwiaż upoję strzały moje, *
A miecz mój naje się mięsa,

Krwia poległych i pojmanych *
Z nieczesanych głów wrogów.
Wystawiajcie, narody, lud jego, *
Gdyż pomści krew sług swoich
I zemstę wyrze na wrogach swoich,
Ale ziemię swoją i lud oczyści z grzechu.

04 – 1 Sm 2,1-10 **EXULTAVIT COR MEUM**

Weseli się serce moje w Panu,*
Wywyższony jest róg mój w Panu,
Szeroko rozwarte są usta moje nad wrogami mymi, *
Gdyż raduję się ze zbawienia twego.
Nikt nie jest tak święty, jak Pan, +
Gdyż nie ma nikogo oprócz ciebie, *
Nikt taką skałą jak nasz Bóg.
Nie mówcie ustawicznie wyniośle, *
Niech nie wychodzi zuchwalstwo z ust waszych,
Gdyż Pan jest Bogiem, który wie wszystko, *
Bogiem, który waży uczynki.
Łuk bohaterów będzie złamany, *
Lecz ci, którzy się potkną, opaszą się mocą.
Syci wynajmują się za kawałek chleba, *
A głodni przestają głodować,
Niepłodna rodzi siedemkroć, *
A ta, która ma wiele dzieci, więdnie.
Pan zadaje śmierć, ale i przywraca do życia, *
Strąca do krainy umarłych, ale i wyprowadza,
Pan zuboża, ale i wzbogaca,*
Poniża, ale i wywyższa.
Wywodzi z prochu biedaka, *
Podnosi ze śmietniska ubogiego,
Aby go posadzić z dostojnikami, *
Przyznać mu krzesło zaszczytne,
Albowiem do Pana należą stupy ziemi, *
On na nich położył łąd stały.

Nogi swoich nabożnych ochrania, +
Lecz bezbożni giną w mroku, *
Gdyż nie przez własną siłę mąż staje się mocny.
Walczący z Panem będą zdruzgotani, *
Najwyższy w niebie ich pobije. P
Pan sądzić będzie krańce ziemi +
I da moc królowi swemu, *
I wywyższy róg Pomazańca swego.

05 – 1 Krn 29,10-13 BENEDICTUS ES, DOMINE DEUS ISRAEL

Błogosławiony Ty, Panie, Boże Izraela, ojca naszego, *
od wieków aż na wieki.

Twoją, Panie, jest wielkość i moc, i majestat, i sława, i chwała, *
gdyż wszystko, co jest na niebie i na ziemi, do ciebie należy,
Twoim Panie, jest królestwo *
i Ty jesteś wyniesiony jako głowa nad wszystko.
Od ciebie pochodzi bogactwo i chwała, *
Ty władasz nad wszystkim,
W Twojej ręce jest siła i moc, *
w twojej ręce jest to, aby uczynić kogoś wielkim i mocnym.
Więc teraz, Boże nasz, składamy Ci dzięki
I wielbimy chwalebne imię Twoje.

06 – Iz 12,1-6 CONFITEBOR TIBI

Dziękuję ci, Panie, gdyż gniewałeś się wprawdzie na mnie, *
lecz twój gniew ustał i mnie pocieszyłeś.

Oto, Bóg zbawieniem moim!
Zaufam i nie będę się lękał:
Gdyż PAN jest mocą moją i pieśnią moją, *
i zbawieniem moim.

I będziecie czerpać z radością ze źródeł zbawienia. *
I będziecie mówić w owym dniu:
Dziękujcie Panu, wzywajcie jego imienia, +
opowiadajcie wśród ludów jego sprawy, *
wspominajcie, że jego imię jest wspaniałe.
Grajcie Panu, bo wielkich dzieł dokonał, *
niech to będzie wiadome na całej ziemi.
Wykrzykuj i śpiewaj radośnie, mieszkanko Syjonu, *
bo wielki jest pośród ciebie Święty Izraelski.

07 – Iz 38,10-20**QUAESIVI RESIDUUM**

Rzekłem: W połowie moich dni muszę odejść, *

na resztę mych lat zostałem wezwany do bram krainy umarłych.

Rzekłem: Już nie ujrzę Pana, Pana w krainie żyjących, *

już nie zobaczę człowieka między mieszkańcami ziemi.

Moja chata rozebrana i odjęta mi jak namiot pasterski. *

Zwinąłeś jak tkacz moje życie,

Odciąłeś mnie od krosien, *

poniechałeś mnie tak w dzień, jak w nocy.

Wołałem o pomoc aż do rana, jak lew, tak miażdżył wszystkie moje kości; *

poniechałeś mnie tak w dzień, jak w nocy.

Jak pisklę jaskółcze, tak świergotałem, *

gruchałem jak gołąb.

Moje oczy zmęczone, zwrócone ku górze: *

Panie! Mękę cierpię, ujmij się za mną!

Cóż mam mówić, skoro to On rzekł do mnie i On sam to uczynił? *

Wszystek mój sen spłoszony przez gorycz mojej duszy.

Panie! Ciebie wyczekuje moje serce, *

pokrzep mojego ducha i uzdrów mnie, ożyw mnie!

Zaprawdę, zbawienna była dla mnie gorycz, +

lecz Ty zachowałeś duszę moją od dołu zagłady, *

gdyż poza siebie rzuciłeś wszystkie moje grzechy.

Nie w krainie umarłych bowiem cię wystawiają, nie chwali ciebie śmierć, *

nie oczekują twojej wierności ci, którzy zstępują do grobu.

Żywy, tylko żywy wystawia ciebie, jak ja dzisiaj, *

ojciec dzieciom ogłasza twoją wierność.

O Panie! Wybaw nas! A będziemy grać na strunach *

przed domem Pana po wszystkie dni naszego życia.

08 – Iz 45,15-25**VERE TU ES DEUS**

Zaprawdę, jesteś Bogiem ukrytym, *

Boże Izraela, Wybawicielu!

Wszyscy oni pospołu będą zawstydzeni i okryci hańbą, *

z hańbą odejdą wytwórcy bałwanów.

Zbawienie Izraela w Panu, zbawienie wieczne, *

nie będziecie zawstydzeni ani nie doznacie hańby na wieki wieków.

Bo tak mówi Pan, Stwórca niebios - *

On jest Bogiem - który stworzył ziemię i ją uczynił,

utwierdził ją, a nie stworzył, aby była pustkowiec, +
lecz na mieszkanie ją stworzył: *

Ja jestem Pan, a nie ma innego.

Nie mówiłem w ukryciu ani w jakimś ciemnym zakątku ziemi, *
nie powiedziałem do potomstwa Jakuba: +

Szukajcie mnie daremnie!

Ja jestem Pan, który mówię prawdę, *
zwiastuję, co słuszne.

Zbierzcie się i przyjdźcie, *
przystąpcie razem, wy, ocaleni z narodów!

Nierozumni są ci, którzy noszą swojego bałwana z drewna *
i modlą się do boga, który nie może wybawić.

Zapowiedzcie i przedstawcie sprawę, *
niech także wspólnie się naradzają!

Kto od dawien dawna to przepowiedział, *
kto od dawien dawna zwiastował?

Czy nie Ja, Pan, poza którym nie ma Boga? *

Oprócz mnie nie ma żadnego boga sprawiedliwego i wybawiciela.

Do mnie się zwróćcie, wszystkie krańce ziemi, abyście były zbawione, *
bo Ja jestem Bogiem i nie ma innego.

Przysiągłem na siebie, *

z moich ust wyszła prawda, słowo niezmienne,
że przede mną będzie się zginać wszelkie kolano, *
będzie przysięgał wszelki język,

mówiąc: Jedynie w Panu jest zbawienie i moc, +
do niego przyjdą ze wstydem wszyscy, *
którzy się na niego gniewali.

Lecz wszelkie potomstwo Izraela uzyska w Panu zbawienie *
i chlubić się nim będzie.

09 – Jr 31,10-14

Audite verbum Domini

Słuchajcie słowa Pana, narody, *

i zwiastujcie na wyspach dalekich, i mówcie:

Ten, który rozproszył Izraela, zgromadzi go *
i strzec go będzie jak pasterz swojej trzody.

Gdyż Pan wyzwolił Jakuba *

i odkupił go z ręki mocniejszego odeń.

I przyjdą, i wykrzykiwać będą na wzgórzach Syjonu, *
i zbiegną się do łaskawych darów Pana,
do zboża i moszczu, i oliwy, *
do owieczek i bydła;
i będzie ich dusza jak ogród nawodniony, *
i już nie będzie pragnąć.
Wtedy panna radować się będzie z korowodu, *
także młodzi i starsi razem;
ich żałobę obrócę w wesele, i ich pocieszę *
i rozweselę po ich smutku.
I pokrzepię duszę kapłanów tłuszczem, *
a mój lud nasyci się moim dobrem - mówi Pan.

10 – Hab 3,2-11 Domine audivi

Panie! Słyszałem od Ciebie wieść, widziałem, Panie, twoje dzieło. *
W najbliższych latach tchnij w nie życie,
W najbliższych latach je objaw! *
W gniewie pomnij na miłosierdzie!
Bóg przychodzi z Temanu, *
Święty z góry Paran. *Sela.*
Jego wspaniałość okrywa niebiosa, *
a ziemia jest pełna jego chwały.
Pod nim jest blask jak światłość, +
promienie wychodzą z jego rąk *
i tam jest ukryta jego moc.
Przed nim idzie zaraza, *
a za nim mór podąża.
Trzęsie się ziemia, gdy powstaje, *
gdy patrzy, drżą narody.
Pękają odwieczne góry, +
zapadają się prastare pagórki, *
jego drogi są wieczne.
Widziałem namioty Kuszana zagrożone zagładą, *
rozerwane zasłony ziemi Midianitów.
Czy twoja popędliwość, Panie, zwraca się przeciw rzekom, *
czy gniewasz się na strumienie,
Czy oburzyłeś się na morze, *
że siadasz na swoje rumaki, na swoje wozy zwycięskie?

Wydobyłeś swój łuk, *
na swoją cięgiwą położyłeś strzałę. *Sela.*
Strumieniami rozdzieliłeś ziemię. *
Na twój widok drżą góry,
obłoki spuszczają ulewne deszcze; *
otchłań morską wydaje swój głos, wysoko podnosi swe ramiona.
Słońce i księżyc wstrzymały swoją jasność +
w świetle twych szybkich strzał, *
w blasku twojej lśniącej włóczni.

11 – Hab 3,12-19 **In fremitu**

W zawziętości kroczysz po ziemi, *
w gniewie depcesz narody.
Wyruszasz na pomoc swojemu ludowi, *
aby ratować swojego pomazańca.
Rozbijasz dom bezbożnego, *
obnażasz fundamenty aż do skały. *Sela.*
Przebiłeś wodza jego wojska jego własną strzałą, +
jego przywódcy są rozproszeni jak plewa przez burzę, *
gdy rozwarli swoje szczęki, aby pochłonąć w skrytości ubogiego.
Jego rumaki wpędziłeś w morze, *
w potoki wód wielkich.
Gdy to usłyszałem, struchlało moje ciało, *
na wieść o tym drgnęły moje wargi;
Lęk śmiertelny przeszył moje członki, a kolana zachwiały się pode mną. *
Zadrzałem przed dniem utrapienia,
który nadchodzi nad lud, *
na lud, który mnie uciska.
Zaiste, drzewo figowe nie wydaje owocu, *
a na winoroślach nie ma gron.
Zawodzi drzewo oliwne, *
a rola nie dostarcza pożywienia.
W ogrodzeniu nie ma owiec, *
a w oborach nie ma bydła.
Lecz ja będę radował się w Panu, *
weselił się w Bogu mojego zbawienia.

Wszchemogący Pan jest moją mocą. +
Sprawia, że moje nogi są chyże jak nogi łań, *
i pozwala mi kroczyć po wyżynach.

12 – Jud 16,13-17 **HYMNUM CANTABO DOMINO**

Śpiewać będę Bogu pieśń nową: *

O Panie, wielki jesteś i wspaniały.

 Służyć Ci powinno całe stworzenie, *
 bo na Twoje słowo wszystko się stało.

Posłałeś Twego ducha, by dopełnił dzieła. *

Twemu słowu nie sprzeciwi się nikt spośród ludzi.

 Morza i góry drżą w swoich posadach, +
 skały topią się jak wosk przed Tobą. *

 Lecz dla bojących się Ciebie jesteś łaskawy.

Nie ma ofiary tak wielkiej, by mogła Cię uratować, +
i nic nie znaczą tłuste cielce składane Ci w darze. *

Lecz kto się boi Pana, jest wielki po czasy.

 Biada zaś narodom, co mój lud ciemiężą. *

 W dzień sądu ukarze ich Pan wszchemocny.

Dotknie ich ciał ogniem i robactwem *

i z bólu jęczeć będą na wieki.

13 – Tob 13,1-7 **MAGNUS ES DOMINE**

Niech będzie uwielbiony Bóg, który żyje na wieki, *

a Jego królowanie trwa po wszystkie czasy.

 On bowiem karze, ale i przebacza, On strąca w otchłanie +
 piekielne, ale i wyprowadza z najgorszej zagłady *
 i nikt nie zdoła się uchronić przed Jego ręką.

Wystawiajcie Go wobec wszystkich narodów wy, Izraela synowie! *

Bo jeśli was rozproszył między narodami,

 to tam właśnie okazał wam wielkość swoją. *

 Wywyższajcie Go ponad wszystko, co żyje,

bo On jest naszym i Panem, i Bogiem. *

On jest naszym Ojcem i Bogiem na wieki.

 Jeśli was ukarał za nieprawości wasze, *

 to znów wam miłosierdzie okaże,

zgrupował cię wśród wszystkich narodów, *
wśród których byliście rozproszeni.

A kiedy nawrócicie się do Niego całym sercem i całą duszą waszą, *
aby wobec Niego w prawdzie postępować,
to i On ku wam się zwróci *
i nie będzie krył przed wami swojego oblicza.
Pamiętajcie więc o tym, co wam uczynił, *
i za wszystko głośno Mu dziękujcie.
Wystawiajcie Pana sprawiedliwości *
i wychwalajcie Króla wszystkich wieków.

14 – Syr 36,1-16

MISERERE NOSTRI DEUS

Ulituj się nad nami, Panie, Boże wszechświata, *
i wejrzyj, bojaźń Twoją ześlij na wszystkie narody.
Podnieś swoją rękę na obce narody *
i niech zobaczą wszyscy Twoją potęgę!
Tak jak im okazałeś się świętym, kiedy nas karałeś, *
tak nam okaż swoją wielkość, gdy przeciw nim wyjdiesz.
Niech poznają Ciebie, tak jak my Cię znamy, *
i niech uznają, że nie ma takiego Boga, jakim Tyś jest, o Panie.
Powtórz swoje cuda i uczyni inne znaki, *
napełnij chwałą swą rękę, uwielbij swoją prawicę!
Pobudź swą zapalczliwość, wylej gniew swój, *
zniszcz przeciwnika, unicestwij wroga.
Przyśpiesz swój czas, wspomnij na swoją przysięgę, *
aby zaczęto wystawiać Twoje wielkie dzieła.
Niech ogień niszczący strawi ocalałych, *
a uciskających Twój naród niech spotka zagłada!
Roztrzaskaj głowy obcych możnowładców, *
którzy sądzili, że są tylko oni.
Zgrupował razem wszystkie pokolenia Jakuba *
i oddaj im ich dziedzictwo, tak jak było kiedyś.
Ulituj się, Panie, nad ludem, który nosi Twe imię, *
nad Izraelem, Twoim pierworodnym.
I miej także litość nad Twym świętym miastem, *
nad Jerozolimą, miejscem Twego odpoczynku.

Niech Syjon będzie pełen Twego uwielbienia, *
a Twój przybytek –cały w Twojej chwale.

Daj świadectwo pierwszym spośród Twoich stworzeń, *
wypełnij proroctwa ogłoszone w imię Twoje.

Niech cieszą się wszyscy, co Tobie ufają, *
i niech Twoi prorocy okażą się wierni.

Wysłuchaj, o Panie, modlitwy sług Twoich *
według błogostawieństwa, jakie Aaron dał Twemu ludowi.

15 – PTM 29-34.67 BENEDICTUS ES, DOMINE

Błogostawiony jesteś, Panie i Boże ojców naszych, *
pełen chwały i uwielbienia na wieki!

Błogostawione Twoje Imię chwalebne i święte, *
pełne chwały i uwielbienia na wieki!

Błogostawiony jesteś w Przybytku Twojej świętej *

Chwały, wychwalany i uwielbiany ponad wszystko na wieki.

Błogostawiony jesteś na Twym królewskim tronie, *
wychwalany i uwielbiany ponad wszystko na wieki.

Błogostawiony jesteś Ty, który otchłanie przenikasz +
i na cherubach zasiadasz, *

pełen chwały jesteś i wywyższony na wieki!

Błogostawiony jesteś na niebieskim sklepieniu, *
pełen chwały jesteś i wywyższony na wieki!

Wystawiajcie Pana, bo jest dobry, *

bo na wieki miłosierdzie Jego!

16 – PTM 35-68 BENEDICITE OMNIA OPERA

Błogostawcie Pana, wszystkie dzieła Pańskie, *

chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!

Błogostawcie Pana, wszyscy aniołowie Pańscy, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!

I wy, niebioso, błogostawcie Pana, *

chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!

Wszystkie wody podniebne, błogostawcie Pana, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!

Błogostawcie Pana, wszystkie moce Pańskie, *

chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!

Błogostawcie Pana, słońce i księżycu, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, wszystkie gwiazdy nieba, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, deszcze i rosy, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, wszystkie wichry, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana wy, ogniu i żarze, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, chłodzie i upale, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, rosy i szrony, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, mrozy i zimna, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, lody i śniegi, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, wszystkie dni i noce, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, światłość i mroki, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, błyskawice i chmury, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, cała ziemi, *
chwal Go i błogostaw na wieki!
Błogostawcie Pana, góry i wzniesienia, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, wszystkie rośliny ziemi, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, wszystkie źródła, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, morza i rzeki, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
Błogostawcie Pana, wieloryby i wszystko, co porusza się w wodzie, *
chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!

Błogostawcie Pana, wszystkie ptaki powietrzne, *
 chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
 Błogostawcie Pana, zwierzęta dzikie i domowe, *
 chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
 Błogostawcie Pana, synowie ludzcy, *
 chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
 Błogostaw Pana, Izraelu cały, *
 chwal Go i wystawiaj na wieki!
 Błogostawcie Pana, wszyscy kaptani, *
 chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
 Błogostawcie Pana, wszyscy słudzy Jego, *
 chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
 Błogostawcie Pana, duchy i dusze sprawiedliwych, *
 chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
 Błogostawcie Pana, święci i serca pokornego, *
 chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
 Błogostawcie Pana, Chananiaszu, Azariaszu i Miszaelu, *
 chwalcie Go i wystawiajcie na wieki!
 On to bowiem uwolnił nas z otchłani, *
 i wydobyl spod władzy śmierci.
 Wyprowadził nas z płomieni pieca rozpalonego, *
 wywiódł nas z samego środka płomieni.
 Wystawiajcie Pana, bo jest dobry, *
 bo na wieki miłosierdzie Jego!
 Błogostawcie Boga wszystkich bogów wy, którzy Go czcicie, *
 chwalcie Go i dzięki Mu składajcie, bo na wieki miłosierdzie Jego.

17 – Ef 1,3-10

BENEDICTUS DEUS

Błogostawiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, *
 który nas ubłogostawił w Chrystusie +
 wszelkim duchowym błogostawieństwem niebios;
 w nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, *
 abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego; w miłości
 Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa *
 według upodobania woli swojej,
 Ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, *
 którą nas obdarzył w Umilowanym.

W nim mamy odkupienie przez krew jego, *
odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego,
 Której nam hojnie udzielił *
 w postaci wszelkiej mądrości i roztropności,
Oznajmiwszy nam według upodobania swego, *
którym go uprzednio obdarzył,
 tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów +
 wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko, *
 i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim,

18 – Flp 2,6-11 **CUM IN FORMA DEI ESSET**

Chrystus Jezus był w postaci Bożej, *
nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu,
 lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi *
 i stał się podobny ludziom;
a okazawszy się z postawy człowiekiem, +
uniżył samego siebie i był posłuszny aż do śmierci, *
i to do śmierci krzyżowej.
 Dlatego też Bóg wielce go wywyższył *
 i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię,
aby na imię Jezusa zgięto się wszelkie kolano *
na niebie i na ziemi, i pod ziemią
 i aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, *
 ku chwale Boga Ojca.

19 – Kol 1,12-20 **GRATIAS AGAMUS PATRI**

Dziękując Ojcu, który was zdolnymi uczynił *
do uczestniczenia w dziedzictwie świętych w światłości,
 który nas wyrwał z mocy ciemności *
 i przeniósł do Królestwa Syna swego umiłowanego,
w którym mamy odkupienie, *
odpuszczenie grzechów.
 On jest obrazem Boga niewidzialnego, *
 pierworodnym wszelkiego stworzenia,
ponieważ w nim zostało stworzone wszystko, co jest na niebie i na ziemi, *
rzeczy widzialne i niewidzialne,

czy to trony, czy panowania, *
czy nadziemskie władze, czy zwierzchności;
Wszystko przez niego i dla niego zostało stworzone. *
On też jest przed wszystkimi rzeczami i wszystko na nim jest ugruntowane,
On także jest Głową Ciała, Kościoła; *
On jest początkiem, pierworodnym z umarłych,
aby we wszystkim był pierwszy, *
ponieważ upodobał sobie Bóg, +
żeby w nim zamieszkała cała pełnia boskości
i żeby przez niego wszystko, co jest na ziemi i na niebie, *
pojednało się z nim dzięki przywróceniu pokoju +
przez krew krzyża jego.

20 – 1 P 2,21-24 IN HOC ENIM

Na to bowiem powołani jesteście, *
gdyż i Chrystus cierpiał za was,
zostawiając wam przykład, *
abyście wstępowali w jego ślady;
On grzechu nie popełnił *
ani nie znaleziono zdrady w ustach jego;
On, gdy mu złorzeczono, nie odpowiadał złorzeczeniem, *
gdy cierpiał, nie groził, +
lecz poruczał sprawę temu, który sprawiedliwie sędzi;
On sam nasze grzechy *
na ciele swoim poniósł na drzewo,
abyśmy, obumartszy grzechom, dla sprawiedliwości żyli; *
jego sińce uleczyły was.

21 – Obj 4,11 5,9-10.12 DIGNUS ES DOMINE

Godzien jesteś, Panie i Boże nasz, *
przyjąć chwałę i cześć, i moc,
ponieważ Ty stworzyłeś wszystko, *
i z woli twojej zostało stworzone, i zaistniało.
Godzien jesteś wziąć księgę *
i zdjąć jej pieczęcie,
ponieważ zostałeś zabity i odkupiłeś dla Boga krwią swoją *
ludzi z każdego plemienia i języka, i ludu, i narodu,

I uczyniłeś z nich dla Boga naszego ród królewski i kapłanów, *
i będą królować na ziemi.

Godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość *
i siłę, i cześć, i chwałę, i błogostawieństwo.

22 – Obj 11,17-18 12,10-12a GRATIAS AGIMUS TIBI

Dziękujemy ci, Panie, *

Boże Wszechmogący,

który jesteś i byłeś, *

przejąłeś potężną władzę swoją i zacząłeś panować;

I popadły w gniew narody, *

lecz i twój gniew rozgorzał, i nastał czas sądu nad umarłymi,

I oddawanie zapłaty sługom twoim prorokom i świętym, *

i tym, którzy się boją imienia twego, małym i wielkim,

Oraz wytracenia tych, *

którzy niszczą ziemię.

Teraz nastąpiło zbawienie i moc, i panowanie Boga naszego, *

i władztwo Pomazańca jego,

gdyż zrzucony został oskarżyciel braci naszych, *

który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem.

A oni zwyciężyli go przez krew Baranka *

i przez słowo świadectwa swojego,

I nie umiłowali życia swojego *

tak, by raczej je obrać niż śmierć.

Dlatego weselcie się, niebiosy, *

i wy, którzy w nich mieszkacie.

23 – Obj 15,3-4 MAGNA ET MIRABILIA

Wielkie i dziwne są dzieła twoje, *

Panie, Boże Wszechmogący;

sprawiedliwe są drogi twoje, *

Królu narodów;

któż by się nie bał ciebie, Panie, *

i nie uwielbił imienia twego?

Bo Ty jedynie jesteś święty, *

toteż wszystkie narody przyjdą

oddadzą ci pokłon, *
ponieważ objawiły się sprawiedliwe rządy twoje.

24 – Obj 19,1-2a. 5-7 SALUS ET GLORIA

Alleluja! Zbawienie i chwała, i moc Bogu naszemu, *
gdyż prawdziwe i sprawiedliwe są sądy jego;

Alleluja! Chwalcie Boga naszego, wszyscy słudzy jego, *
którzy się go boicie, mali i wielcy.

Alleluja! Oto Pan, Bóg nasz, Wszechmogący, objął panowanie. *

Weselmy się i radujmy się, i oddajmy mu chwałę,

Alleluja! Nastąpiło wesele Baranka, *
i oblubienica jego się przygotowała.